

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Stanisław Pilarczyk

Protokolant: sekr.sądowy Anna Sobańska

po rozpoznaniu w dniu 6 lipca 2021 r. w Kaliszu

odwołania M. G.

od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa (...) i Administracji w W.

z dnia 7 września 2017 r. Nr (...)

w sprawie M. G.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa (...) i Administracji w W.

o wysokość świadczenia

1. **Zmienia zaskarżoną decyzję Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa (...) i Administracji w W. z dnia 7 września 2017 r., znak (...), w ten sposób, że ustala, iż odwołujący M. G. ma prawo do przeliczenia emerytury z pominięciem skutków wynikających z art. 15c ustawy z dnia 18 lutego 1994 roku o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2020 roku poz. 723 t.j.) poczynając od dnia 1 października 2017 roku.**

2. **Zasądza od Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa (...) i Administracji w W. na rzecz M. G. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Sędzia Stanisław Pilarczyk

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 7 września 2017 r. (...) Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa (...) i Administracji ponownie ustalił od dnia 1 października 2017 r. wysokość emerytury dla odwołującego M. G. jako osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa o której mowa w art. 13b ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708 z późniejszymi zmianami) dalej zwana jako ustawa o zaopatrzeniu funkcjonariuszy i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r.

W decyzji emerytalnej odwołującego wskazano, iż podstawę jego wymiaru stanowi kwota 7 460,20 zł. Emerytura ta wynosi 62% podstawy wymiaru, a jej wysokość wynosi 4 625,32 zł. Z tego względu, iż wysokość emerytury była wyższa niż wysokość przeciętnej emerytury ogłoszonej przez Prezesa ZUS, to wobec powyższego wysokość emerytury odwołującego ograniczono do kwoty 2 069,02 zł.

Jako podstawę prawną decyzji emerytalnej M. G. wskazano art. 15c w związku z art. 32 ust. 1 pkt 1 cytowanej wyżej ustawy o zaopatrzeniu funkcjonariuszy.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł M. G., zaskarżając ją w całości oraz wnosząc o uchylenie zaskarżonej decyzji i przyznanie mu prawa do świadczenia emerytalnego w dotychczasowej wysokości, tj. sprzed daty 1 października 2017 r. oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Zaskarżonej decyzji M. G. zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 2 Konstytucji RP, polegające na arbitralnym obniżeniu przysługującego mu świadczenia emerytalnego, co narusza zasadę ochrony praw nabytych i zasadę sprawiedliwości społecznej, a także zasadę zaufania obywatela do państwa i tworzonego przez nie prawa oraz niedziałania prawa wstecz, wynikające z zasady demokratycznego państwa prawnego;
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 67 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP polegające na arbitralnym obniżeniu przysługującego mu świadczenia emerytalnego, co stanowi nieproporcjonalne i nieuzasadnione naruszenie przysługującego jej prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego;
3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 30 oraz art. 47 Konstytucji RP w zw. z art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności polegające na naruszeniu jego godności, prawa do ochrony czci, dobrego imienia, prawa do prywatności i prawa do poszanowania życia rodzinnego, poprzez przyjęcie, że jego służba w okresie przed 31 lipca 1990 r. stanowiła „służbę na rzecz totalitarnego państwa”, a tym samym arbitralne przypisanie jej – w akcie prawnym rangi ustawy – winy za działania związane z naruszeniami praw człowieka, których dopuszczali się niektórzy przedstawiciele władzy publicznej PRL oraz niektórzy funkcjonariusze organów bezpieczeństwa PRL, a do których ja w żaden sposób się nie przyczyniłem;
4. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 32 ust. 1 w zw. z art. 64 ust. 1 i 2 oraz art. 67 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 1 Protokołu nr (...) do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zw. z art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na nieuzasadnionym, dyskryminującym zróżnicowaniu mu uprawnień o charakterze majątkowym wynikających ze służby po roku 1990 i obniżeniu świadczeń emerytalnych należnych mu z tytułu tej służby, w stosunku do osób, które nie pełniły służby w okresie PRL, w sposób naruszający zasadę równości wobec prawa;
5. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 45 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 i 2 Konstytucji RP oraz art. 42 ust. 1 Konstytucji RP w zw. z art. 6 ust. 2 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, polegające na zastosowaniu represji bez wykazania winy indywidualnej, zastąpienie w tym zakresie władzy sądowniczej władzą ustawodawczą i odwróceniu w ten sposób zasady domniemania niewinności przez uznanie wszystkich funkcjonariuszy będących w służbie przed 31 lipca 1990 r. za winnych działań zasługujących na penalizację.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie oraz o zasądzenie od odwołującego się na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazano, że z informacji o przebiegu służby odwołującego z dnia 10 maja 2017 r. sporządzonej przez Instytut Pamięci Narodowej wynika, że odwołujący w okresie od dnia 1 maja 1987 r. do 31 stycznia 1990 r. pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa o której mowa w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej.

Postanowieniem z dnia 7 stycznia 2019 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie (sygn. akt III AUo 1916/118) wyznaczył do rozpatrzenia odwołania M. G. Sąd Okręgowy w Kaliszu (postanowienie k. 71 akt sądowych).

Postanowieniem z dnia 1 kwietnia 2019 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu, na podstawie art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. zawiesił postępowanie w sprawie do czasu rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny sprawy P 4/18 jako dotyczącej tej samej kwestii co objęta niniejszym sporem. Postanowienie to nie zostało zaskarżone.

W dniu 2 marca 2020 r. odwołujący M. G. wystąpił o podjęcie zawieszzonego postępowania.

W dniu 6 lipca 2021 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu podjął postępowanie w sprawie. Zdaniem Sądu Okręgowego podjęcie zawieszzonego postępowania w sprawie jest zasadne.

Kwestia zawieszenia postępowania w tego rodzaju sprawach, które występują w ilości kilku tysięcy, była już wielokrotnie analizowana przez judykaturę i w istocie ugruntowany jest pogląd, że nie istnieje obowiązek zawieszenia postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 3¹ k.p.c. W razie dalszego zawieszenia postępowania w niniejszej sprawie doszłoby do naruszenia konstytucyjnego uprawnienia ubezpieczonego do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), jak również dyrektywy wynikającej z art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r. nr 61, poz. 284). Nie budzi bowiem wątpliwości, że zawieszenie postępowania na rozważanej podstawie prowadziłoby do wydłużenia postępowania. Pytanie prawne Sądu Okręgowego w Warszawie wypłynęło do Trybunału Konstytucyjnego w dniu 27 lutego 2018 r., nadano sprawie sygnaturę P 4/18, a ostatnią czynnością w tym postępowaniu było odwołanie ogłoszenia orzeczenia zaplanowanego na dzień 20 października 2020 r.. A zatem od listopada 2018 r. do chwili obecnej nie rozstrzygnięto sprawy przed Trybunałem. Odwołujący, jak każda strona postępowania, ma prawo do rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie. Sprawa z pytania prawnego była już zawisła w Trybunale Konstytucyjnym i gdyby Sąd Apelacyjny w Warszawie brał pod uwagę jako celowe zawieszenie postępowania, to w istocie zbyteczne byłoby wyznaczanie innego sądu do wydania takiego postanowienia. Tymczasem postanowieniem z dnia 7 stycznia 2019 r. sprawa została przekazana Sądowi Okręgowemu w Kaliszu do rozpoznania. Zważywszy na długotrwałość postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym, procedowanie przez Sąd Okręgowy wydaje się zasadne. Wydanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego może stwarzać stronom, w zależności od jego treści, możliwość potencjalnego wznowienia postępowania stosownie do art. 401¹, art. 403 § 4, art. 416¹ k.p.c.

W dniu 16 września 2020 r. Sąd Najwyższy w składzie 7 sędziów podjął uchwałę (III UZP 1/20), w której zaprezentował m.in. wykładnię pojęcia „służby na rzecz państwa totalitarnego”, którym posługuje się ww. ustawa, jednocześnie nie definiując go. Zdaniem Sądu, wyrażonym w rzeczonyj uchwale poszerzonego składu Sądu Najwyższego, kryterium służby na rzecz tzw. państwa totalitarnego, określone w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, winno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Oznacza to, że w postępowaniu przed sądem należy wykazać, że funkcjonariusz w swojej służbie w czasach PRL naruszył podstawowe prawa i wolność innych osób, zwłaszcza osób walczących o niepodległość, suwerenność i wolną Polskę. Jeśli nie zostanie to dowiedzione, a ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na organie emerytalno-rentowym, wówczas były funkcjonariusz nie będzie miał automatycznie obniżanego świadczenia. Tym samym warunkiem utraty świadczenia emerytalnego jest wykazanie, że konkretny funkcjonariusz w swojej służbie naruszył podstawowe prawa i wolność innych osób, zwłaszcza walczących o niepodległość, suwerenność i wolną Polskę. Sąd Najwyższy nie zaaprobował koncepcji winy zbiorowej, którą to ustawodawca usiłował przeforsować w rozpatrywanej ustawie zaopatrzeniowej.

Skoro więc brak jest już wątpliwości – dzięki wytycznym zawierającym się w uzasadnieniu do omawianej uchwały Sądu Najwyższego – w jaki sposób interpretować służbę na rzecz tzw. państwa totalitarnego, sądy powszechne mogą samodzielnie rozstrzygać sprawy z odwołań byłych funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa (bacząc przy tym na indywidualny przebieg służby każdego z nich), którym obniżono świadczenia emerytalne na kanwie ustawy

zaopatrzeniowej z 2016 r., nie czekając na stanowisko Trybunału Konstytucyjnego w zakresie zgodności z Konstytucją przepisu art. 15c tej ustawy.

Sąd Okręgowy poczynił następujące ustalenia faktyczne:

M. G. urodził się (...)

W dniu 1 maja 1987 r. odwołujący został przyjęty do służby w (...) Urzędzie (...) w K. do Wydziału (...) na stanowisko inspektora.

W dniu 15 września 1987 r. M. G. ukończył Politechnikę (...) zdobywając tytułu inżyniera chemika.

Od 1 sierpnia 1988 r. do 23 czerwca 1989 r. M. G. był słuchaczem Studium (...) im.F. D. w L. pozostając na etacie Wydziału (...) w K..

Od 1 listopada 1989 r. na bazie (...) Urzędu (...) powstał Wydział (...) i tam odwołujący M. G. pełnił służbę do 31 stycznia 1990 r. W czerwcu 1989 r. uzyskał stopień podporucznika MO.

(dowód: karta informacyjna IPN i zawarte tam dokumenty – dyplom ukończenia 15 września 1987 r. Politechniki (...) i zdobycie tytułu inżyniera chemika, dokument z 5 maja 1987 r. o przyjęciu M. G. do służby (...), wniosek o nadanie stopnia podporucznika odwołującemu z 5 czerwca 1989 r., zeznania odwołującego z 6 lipca 2021 r. [00:04:37] [00:15:04])

(dowód: pismo Instytutu Pamięci Narodowej z 6 maja 2021 r. akta sądowe k.126-127)

W okresie służby przygotowawczej w Służbie Bezpieczeństwa odwołujący zajmował się nadzorem nad (...) Spółdzielnią (...) w K. w której pracował przed okresem pracy w Służbie Bezpieczeństwa. Po ukończeniu szkoły oficerskiej w czerwcu 1989 r. nadal zajmował się nadzorem nad (...) Spółdzielnią (...), badając nastroje wśród załogi tej spółdzielni.

Odwołujący nie brał udziału w zwalczaniu opozycji, Kościoła, nie brał udziału w zatrzymaniach, nie inwigilował żadnych działań opozycji i nie dopuszczał się żadnych przestępstw czy wykroczeń. Nie był karany dyscyplinarnie.

(dowód: zeznania odwołującego z 6 lipca 2021 r. [00:04:37][00:15:04])

W dniu 1 lutego 1990 r. odwołujący został odwołany z zajmowanego stanowiska Wydziału (...) Służby Bezpieczeństwa i mianowany na stanowisko inspektora Wydziału Kryminalnego Milicji Obywatelskiej Rejonowego (...) (...) w K..

(dowód: formuła do rozkazu z 8 lutego 1990 r. – akta osobowe odwołującego z Policji)

W dniu 25 lipca 1990 r. Wojewódzka Komisja Kwalifikacyjna w K. zgodnie z § 7 i 8 uchwały Nr 69 rady Ministrów z dnia 21 marca 1990 r. w sprawie przyjmowania byłych funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa do służby w Urzędzie Ochrony Państwa i innych jednostkach organizacyjnych podległych Ministrowi (...) (M.P. z 1990 r. poz.159) stwierdziła, iż odwołujący M. G. odpowiada wymogom przewidzianym dla funkcjonariuszy lub pracowników Ministerstwa (...) określonych w ustawie i posiada kwalifikacje moralne do pełnienia służby w Policji.

(dowód: opinia Wojewódzkiej Komisji Kwalifikacyjnej w K. z dnia 25 lipca 1990 r. – akta osobowe odwołującego)

W dniu 31 lipca 1990 r. odwołujący został mianowany po przyjęciu do Policji policjantem w okresie służby stałej na stanowisku młodszego specjalisty Wydziału (...) Komendy Rejonowej Policji w K..

W dniu 26 sierpnia 1992 r. odwołujący M. G. został mianowany kierownikiem sekcji Wydziału (...) (...) w K. z dniem 31 lipca 1992 r., a z dniem 1 marca 1995 r. został zastępcą komendanta komisariatu (...) w K..

Następnie od 1 września 1996 r. był komendantem komisariatu (...) w K., a od 16 grudnia 1999 r. został zastępcą komendanta komisariatu Policji w K..

Z dniem 30 września 2003 r. M. G. został zwolniony ze służby w Policji w związku z przejściem na emeryturę.

W 1993 r. otrzymał stopień komisarza Policji, w 1997 r. stopień nadkomisarza Policji, a w 2001 r. otrzymał tytuł podinspektora Policji.

(dowód: dokumenty o przebiegu służby odwołującego w Policji – akta osobowe odwołującego, mianowanie na stopień komisarza, nadkomisarza i inspektora Policji k. 117-119 akt sądowych, zeznania odwołującego z 6 lipca 2021 r. [00:04:37][00:15:04])

Decyzją organu rentowego z 11 sierpnia 2017 r., a więc przed wydaniem zaskarżonej decyzji z 7 września 2017 r. organ rentowy ustalił dla odwołującego wysokość emerytury policyjnej w wysokości 4 768,56 zł, gdzie podstawa wymiaru wynosiła 7 460,20 zł, a wskaźnik podstawy wymiaru wynosił 63,92%.

(dowód: decyzja organu emerytalnego z 11 sierpnia 2017 r. – akta emerytalne odwołującego, zeznania odwołującego z 6 lipca 2021 r. [00:18:59][00:34:17])

W 2009 r. odwołującemu również zmniejszono emeryturę.

(dowód: zeznania odwołującego z 6 lipca 2021 r. [00:24:18][00:26:18])

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, dokumenty znajdujące się w aktach osobowych Policji i aktach Instytutu Pamięci Narodowej, informacji Instytutu Pamięci Narodowej oraz w oparciu o zeznania odwołującego, które to zeznania korespondują z powyższymi dokumentami.

Sąd zważył co następuje:

Odwołanie M. G. zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy zauważa, że zasady zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa zostały zmienione po raz pierwszy ustawą z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służb Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej i ich rodzin (Dz. U. Nr 24, poz. 145). Na podstawie dodanego art. 15b pierwszej ustawy dezubekizacyjnej organ rentowy obniżył wysokość emerytury odwołującego od dnia 1 stycznia 2010 r. na skutek przyjęcia 0,7% podstawy wymiaru w miejsce dotychczasowego 2,6% podstawy wymiaru za okresy służby określone w art. 13 ust. 1 pkt 1 ustawy zaopatrzeniowej, to jest za okres służby w organach bezpieczeństwa państwa od dnia 1 maja 1987 r. do dnia 31 stycznia 1990 r.

Przepis art. 15b ustawy zaopatrzeniowej stał się przedmiotem orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Wyrokiem z dnia 24 lutego 2010 r. w sprawie K 6/09 Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 15b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej i ich rodzin (Dz. U. Nr 24, poz. 145), jest zgodny z art. 2, art. 10, art. 30, art. 32 i art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz nie jest zgodny z art. 42 Konstytucji.

W uzasadnieniu wyroku Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że kwestionowane przepisy nie zawierają sankcji karnych ani nawet sankcji o charakterze represyjnym; nie przesądzają też winy adresatów norm w nich wyrażonych. Kwestionowane przepisy wprowadzają nowe zasady ustalania wysokości świadczeń emerytalnych dla członków

Wojskowej Rady oraz funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa Polski Ludowej. Trybunał Konstytucyjny zauważył, że kwestionowane przepisy przewidują jedynie obniżenie uprzywilejowanych świadczeń emerytalnych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa Polski Ludowej do poziomu średniej emerytury powszechnej.

Liczne skargi byłych funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa PRL, wśród których wiodąca stała się sprawa Cichopek przeciwko Polsce (skarga nr 15189/10), były rozpoznane przez Europejski Trybunał Praw Człowieka. Decyzją z dnia 14 maja 2013 r. Europejski Trybunał praw Człowieka uznał, iż redukcja uposażenia byłych funkcjonariuszy komunistycznej Służby Bezpieczeństwa nie nałożyła na tę grupę emerytów nadmiernego obciążenia ani nie pozbawiła ich środków do życia. Trybunał badał, czy władze zachowały właściwą równowagę między zastosowanymi środkami i celem, który starały się przy ich pomocy zrealizować. Dokonując oceny, czy obniżka świadczeń była proporcjonalna doszedł do wniosku, że w większości przypadków obniżki nie przekroczyły w przybliżeniu 25-30%, ale ponownie obliczone kwoty były i tak albo wyższe niż przeciętna emerytura w Polsce w owym czasie, albo były bardzo bliskie tej kwoty. W tych okolicznościach nie można było uznać kwestionowanych środków za dotyczące samej istoty praw emerytalnych skarżących. Trybunał stwierdził, że skarżący nie utracili środków utrzymania ani nie zostali całkowicie pozbawieni świadczeń. Kwestionowane środki ograniczyły przywileje emerytalne specjalnie stworzone dla osób zatrudnionych w instytucjach komunistycznego państwa, którzy służyli niedemokratycznemu reżimowi, nadal jednak korzystali z systemu korzystniejszego niż ogólny. Nie można więc było uznać, że państwo nałożyło na nich „nieproporcjonalny i nadmierny ciężar”.

Z dniem 1 stycznia 2017 r. weszła w życie nowelizacja ustawy zaopatrzeniowej, na mocy której dokonano kolejnej zmiany zasad zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy służb bezpieczeństwa, skutkującej obniżeniem świadczeń emerytalnych. Na mocy ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy zaopatrzeniu funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej i ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 2270) wprowadzono art. 13b ustalający katalog cywilnych i wojskowych instytucji i formacji, w których służba od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. jest uznawana za służbę na rzecz totalitarnego państwa. Zgodnie z art. 13b ust. 1 pkt 5 lit. a) za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. w służbach i jednostkach organizacyjnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i ich poprzedniczki oraz ich odpowiednikach terenowych:

a) nadzorujących prace jednostek wypełniających zadania: wywiadowcze, kontrwywiadowcze, Służby Bezpieczeństwa, czynności operacyjno-techniczne niezbędne w działalności Służb Bezpieczeństwa, odpowiedzialne za szkolnictwo, dyscyplinę, kadry i ideowo-wychowawcze aspekty pracy w służbie bezpieczeństwa:

- Gabinet Ministra Spraw Wewnętrznych;
- Główny Inspektor Ministra Spraw Wewnętrznych z wyłączeniem Zespołu do spraw Milicji Obywatelskiej w wojewódzkich komendach Milicji Obywatelskiej oraz w wojewódzkich urzędach spraw wewnętrznych;
- Wojskowa Służba Wewnętrzna Jednostek Wojskowych MSW;
- Zarząd Ochrony Funkcjonariuszy.

Ustawa zmieniająca wprowadziła również w art. 15c zasady obliczania wysokości świadczeń dla osób, które pełniły taką służbę. Zgodnie z brzemieniem tego przepisu w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., emerytura wynosi:

- 0% podstawy wymiaru – za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art.13b;
- 2,6% podstawy wymiaru – za każdy rok służby lub okresów równorzędnych ze służbą, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1, 1a oraz 2-4.

Powołany przepis zawiera także obostrzenie zawarte w ust. 3, zgodnie z którym wysokość emerytury ustalonej zgodnie z ust. 1 i 2 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej emerytury wypłacanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu. Dodano również przepis art. 22a dotyczący rent inwalidzkich, którego ust. 1 stanowi, że w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, rentę inwalidzką ustaloną zgodnie z art. 22 zmniejsza się o 10% podstawy wymiaru za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Przy zmniejszaniu renty inwalidzkiej okres służby, o której mowa w art. 13b, ustala się z uwzględnieniem pełnych miesięcy.

Organ rentowy uzasadniając podstawę faktyczną i prawną zaskarżonej decyzji wskazywał na obowiązek wszczęcia z urzędu postępowania w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do świadczeń i ich wysokości stosownie do wyżej wymienionych przepisów podnosząc, że z informacji o przebiegu służby z dnia 10 maja 2017 r., która do organu wypłynęła w dniu 22 czerwca 2017 r., wynikało, iż odwołujący w okresie od dnia 1 marca 1987 r. do dnia 31 stycznia 1990 r. pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o którym mowa w art. 13b powołanej ustawy.

Przypomnieć należy, że w postanowieniu z dnia 9 grudnia 2011 r. (II UZP 10/11) Sąd Najwyższy zaprezentował stanowisko, że sąd powszechny – sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznając sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji organu emerytalnego w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany z treścią informacji Instytutu Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Sąd Najwyższy wskazał, że ostatecznie ocena co do zakwalifikowania określonych okresów służby emerytowanego funkcjonariusza jako służby w organach bezpieczeństwa państwa należy do sądu ubezpieczeń społecznych. Stanowisko to Sąd Okręgowy w pełni akceptuje. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą więc wiązać sądu, do którego wyłącznej kompetencji należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna ustalonych faktów.

Informacja o przebiegu służby nie jest więc władczym przejawem woli organu administracji publicznej (władczym rozstrzygnięciem), lecz jest oświadczeniem wiedzy i nie rozstrzyga konkretnej sprawy administracyjnej w stosunku do konkretnej osoby fizycznej. Wskazana czynność ma charakter stricte informacyjny i stanowi jedynie urzędowe potwierdzenie określonych faktów, zamieszczonych w aktach osobowych funkcjonariusza, celem ponownego ustalenia prawa do świadczeń emerytalnych. Władczym rozstrzygnięciem wobec skarżącego jest decyzja organu emerytalnego w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do świadczenia emerytalnego i jego wysokość. Zatem dopiero decyzja organu rentowego podlega kontroli sądowej. Natomiast właściwym sądem dokonującym tej kontroli jest sąd powszechny, a ten, podczas rozpoznawania istoty sprawy, będzie uprawniony do weryfikacji informacji z Instytutu Pamięci Narodowej w postępowaniu dowodowym (por. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 stycznia 2012 r., K 36/09, OTK-A 2012 nr 1, poz. 3).

Zgodnie z art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności) każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzygnięciu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Art. 6 ust. 1 Konwencji zapewnia każdemu prawo do przedstawienia sądowi do rozstrzygnięcia wszelkich roszczeń dotyczących praw i obowiązków cywilnych oraz każdego oskarżenia w sprawie karnej. Wynika z niego prawo do sądu, którego jednym z aspektów jest możliwość dostępu do sądu.

Podkreślić należy, że od informacji o przebiegu służby sporządzonej przez Instytut Pamięci Narodowej nie przysługuje ubezpieczonemu odwołanie, a więc aby zapewnić odwołującemu prawo do sądu należy badać przebieg służby.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na istotne wątpliwości co do użytego określenia „służba na rzecz totalitarnego państwa”. Użycie takiego określenia wobec wszystkich jego adresatów kreuje ich jako osoby służące władzy komunistycznej, dążącej do absolutnego podporządkowania sobie obywateli i wszystkich sfer ich życia, uznając ich

za osobowy substrat aparatu bezpieczeństwa tj. państwa reżimowego czy policji politycznej. Ustawa nie precyzując stanowisk w aparacie bezpieczeństwa dotyczy więc także osób, których funkcja czy praca nie miały charakteru operacyjnego, lecz pomocniczy, niezwiązany z głównymi funkcjami resortu.

Nadto zauważyć należy, że pytaniem prawnym w sprawie P 4/18 nie została objęta kwestia, czy sprawa dotycząca obniżenia emerytury i renty została załatwiona przez organ rentowy zgodnie ze standardem wyznaczonym przez art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o Ochronie Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1995 r. nr 36 poz. 175). W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka przyjmuje się, że zmniejszenie lub zaprzestanie wypłaty świadczenia emerytalnego może stanowić ingerencję w poszanowanie własności w rozumieniu art. 1 Protokołu nr 1. Ingerencja ta jest dopuszczalna, musi jednak być uzasadniona, przy czym ingerencja ze strony organu władzy publicznej w poszanowanie mienia musi być zgodna z prawem, musi realizować cele mieszczące się w granicach interesu publicznego oraz musi być rozsądnie proporcjonalna do realizowanego celu, a zatem wykładnia przepisów stanowiących podstawę prawną kwestionowanych decyzji powinna uwzględniać wiążący Polskę standard konwencyjny (tak Rzecznik Praw Obywatelskich w stanowisku z dnia 31 maja 2019 r., www.rpo.gov.pl).

Należy przy tym podkreślić, że tak w judykaturze, jak i w doktrynie, nie ulega kwestii to, uprawnienia Trybunału Konstytucyjnego i sądu powszechnego w zakresie oceny zgodności z konstytucją nie krzyżują się. Sąd Okręgowy podziela ugruntowane stanowisko judykatury, zgodnie z którym orzekanie o zgodności ustaw z Konstytucją RP (art. 188 pkt 1 ustawy zasadniczej) należy do wyłącznej kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, co nie jest jednak tożsame z oceną konstytucyjności przepisu, mającego zastosowanie w konkretnej sprawie rozstrzyganej przez sąd. Sąd jest obowiązany do oceny konstytucyjności przepisu ustawy w ramach ustalania, który przepis obowiązującego prawa będzie zastosowany dorozstrzygnięcia danego stanu faktycznego w indywidualnej sprawie – art. 8 ust. 2 Konstytucji (por: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2001 r., sygn. akt III ZP 12/01, *Legalis* nr 50075; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 kwietnia 1998 r., sygn. akt I PKN 90/98, *Legalis* nr 45222; z dnia 29 sierpnia 2001 r., sygn. akt III RN 189/00, *Legalis* nr 52364; z dnia 8 stycznia 2009 r., sygn. akt I CSK 482/08, *Legalis* nr 158182; z dnia 23 maja 2013 r., sygn. akt III KRS 34/12, *Legalis* nr 797137; z dnia 17 marca 2016 r., sygn. akt III KRS 42/12, *Lex* nr 2288953; z dnia 8 sierpnia 2017 r., sygn. akt I UK 325/16, *Legalis* nr 1715282).

Sąd Okręgowy pragnie podnieść, iż – co zostało wyżej zaakcentowane – w dniu 16 września 2020 r., Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów podjął uchwałę (III UZP 1/20), w której rozstrzygnął trzy kwestie sporne na gruncie analogicznej jak przedmiotowa sprawa:

1. czy w świetle prawa do rzetelnego procesu sąd powszechny jest związany informacją Instytutu Pamięci Narodowej o przebiegu służby;
2. jakie treści normatywne należy przypisać wprowadzonemu do ustawy dezubekizacyjnej pojęciu „służba na rzecz totalitarnego państwa”;
3. czy w stosunkowo krótkim czasie Państwo może po raz kolejny obniżyć uprawnionemu to samo świadczenie (emeryturę) z racji tej samej, ujemnie ocenianej podstawy, zwłaszcza w sytuacji, gdy nie zostały wydobyte nowe, uprzednio nieznanne, negatywnie oceniane działania funkcjonariusza i czy taka konstrukcja nie narusza zasady *ne bis in idem* i tym samym może doprowadzić do sytuacji, że niechlubna – choć legalna – służba pozostawi funkcjonariusza w sytuacji gorszej niż osobę, która dopuściła się przestępstwa i w rezultacie została przeniesiona do powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych.

W odpowiedzi na pierwsze zagadnienie Sąd Najwyższy wskazał, że informacja o przebiegu służby „jest oświadczeniem wiedzy i nie rozstrzyga konkretnej sprawy administracyjnej w stosunku do konkretnej osoby fizycznej (...). Decyzja organu emerytalnego podlega kontroli sądowej. Natomiast właściwym sądem dokonującej tej kontroli jest sąd powszechny, a ten, podczas rozpoznawania istoty sprawy, będzie uprawniony do weryfikacji informacji z Instytutu Pamięci Narodowej w postępowaniu dowodowym”. Tym samym „skoro ustawowym zadaniem sądu powszechnego w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych jest merytoryczne rozpoznanie odwołania (to) wydany werdykt musi poprzedzać postępowanie dowodowe, bo taka jest podstawowa funkcja sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez

sądy. Tym samym „stwierdzenie pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. nie może być dokonane wyłącznie na podstawie informacji Instytutu Pamięi Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (kryterium formalnej przynależności do służb), lecz na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenie podstawowych praw i wolności człowieka służących reżimowi komunistycznemu”.

Sąd Najwyższy przyjął zatem w istocie, że informacja o przebiegu służby stanowi dowód, który nie jest jednak dowodem niepodważalnym albo dowodem wyłącznym, którym sąd byłby związany, bez możliwości jego oceny w ramach przysługującego sądowi prawa do swobodnej, choć wszechstronnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Pogląd przeciwny byłby zatem dokonaniem istotnego wyłomu w kodeksowej zasadzie swobodnej oceny dowodów na rzecz legalnej oceny dowodów, i to w sprawach dotyczących niezwykle istotnej, jaką jest wysokość z reguły jedyne źródła utrzymania ubezpieczonego albo członków jego rodziny, co w zasadzie czyniłoby z Instytutu Pamięi Narodowej organ rozstrzygający spór, a z sądu organ zbędny lub firmujący jedynie ustalenia zawarte w informacji, zwłaszcza że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i prawa pracy na gruncie art. 473 k.p.c. ukształtowało się orzecznictwo, że w postępowaniu przed sądem nie obowiązują ograniczenia dowodowe. W postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe prowadzenie dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron nie podlega żadnym ograniczeniom. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że pracownik albo ubezpieczony ubiegający się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego może w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia, także wówczas, gdy z dokumentu np. zaświadczenia o zatrudnieniu, wynika co innego (por. w tym np. wyroki Sądu Najwyższego: z 9 kwietnia 2009 r., I UK 316/08; z 6 września 1995 r., II URN 23/95; z 8 kwietnia 1999 r., II UKN 619/98; z 4 października 2007 r., I UK 111/07; z 2 lutego 1996 r., II URN 3/95 oraz z 25 lipca 1997 r., II UKN 186/97).

Odnosząc się do drugiego zagadnienia Sąd Najwyższy przeprowadził dokładną analizę pojęcia „służby” i „totalitarnego państwa”, zarówno z punktu widzenia prawnego, jak i historycznego. Ta analiza doprowadziła Sąd Najwyższy do wniosku, że pojęcie służby na rzecz totalitarnego państwa „należy odkodować jako punkt wyjścia do analizy sytuacji prawnej indywidualnych świadczeniobiorców. Tym samym nie można zgodzić się z założeniem, że sam fakt stwierdzenia pełnienia służby w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. w wymienionych instytucjach i formacjach jest wystarczający do uzyskania celu ustawy z 2016 r.”. Pojęcie zakodowane w art. 13 b ustawy zaopatrzeniowej stanowi, zdaniem Sądu Najwyższego, jedynie kryterium wyjściowe. Jednocześnie „powstrzymanie procesu interpretacyjnego pozbawiłoby orzekający w sprawie sąd cech immanentnie związanych z kognicją sadu ubezpieczeń społecznych, którego zadaniem jest merytoryczne rozpoznanie sprawy, niezależnie od tego jak aksjologicznie oceni się osobę wnoszącą odwołanie”.

Zdaniem Sądu Najwyższego „za pomocą dyrektyw interpretacyjnych II stopnia można wskazać na istnienie pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” sensu stricto i largo. Pojęcie sensu stricto powinno objąć lata 1944-1956 i wiązać się wyłącznie z miejscem pełnienia służby, o ile oczywiście nie zostaną wykazane przez zainteresowanego przesłanki z art. 15c ust. 5 ustawy z 1994 r. lub w informacji o przebiegu służby, wskazane zostaną okoliczności z art. 13 a ust. 4 pkt 3 ustawy z 1994 r.”. Pojęcie sensu largo obejmie zaś okres wskazany w art. 13b, czyli łączy w sobie cechy okresu totalitarnego oraz posttotalitarnego (autorytarnego) oraz pierwszego okresu po transformacji, tj. od utworzenia rządu T. Mazowieckiego. (...) Skoro punktem krytycznym jest 31 lipca 1990 r. (rozwiązanie SB i utworzenie UOP), to im bliżej tej daty, tym mniej było w państwie elementów totalitarnych”. Podsumowując, kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” określone w art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Niezbędne jest przeprowadzenie wykładni służby na rzecz totalitarnego państwa zgodnie z zasadami wyznaczającymi standardy demokratycznego państwa prawnego, to zaś wymaga, aby kryterium to zostało ocenione z uwzględnieniem wszystkich istotnych okoliczności w sprawie, a w szczególności z uwzględnieniem indywidualnych czynów ubezpieczonego i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności. Chodzi w szczególności o: długość okresu pełnienia służby i jego

historyczne umiejscowienie w wyznaczonym okresie od lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., o miejsce pełnienia służby, stanowisko służbowe, stopień służbowy. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że część uprawnień emerytalnych osób zostały nabyte już w wolnej Polsce, na podstawie ustawodawstwa uchwalonego również w wolnej Polsce”.

Odpowiadając na trzecie pytanie – czy Państwo może po raz kolejny obniżyć uprawnionemu to samo świadczenie (emeryturę) z racji tej samej, ujemnie ocenianej podstawy, zwłaszcza w sytuacji, gdy nie zostały wydobyte nowe, uprzednio nieznanne, negatywnie oceniane działania funkcjonariusza – Sąd Najwyższy podkreślił, że „wątpliwości potęguje restrykcyjne brzmienie art. 2 ust. 3 ustawy z 2016 r. wprowadzające nieznanne powszechnemu systemowi emerytalno-rentowemu rozwiązania, że złożenie odwołania od decyzji nie wstrzymuje jej wykonania. To rozwiązanie demaskuje represyjny charakter regulacji. Sąd ten zauważył, że „system emerytalny, ukształtowany jako czytelny, przewidywalny zbiór praw i obowiązków, zostaje uszczuplony, stając się elementem prowadzenia represyjnej polityki przez Państwo”.

W doktrynie zwrócono uwagę, by podczas weryfikacji przebiegu służby sięgać do opinii służbowych funkcjonariuszy. W uzasadnieniu tej uchwały podkreślono również, że służba „na rzecz państwa totalitarnego” nie musi być jednak tożsama ze służbą pełnioną w okresie istnienia tego państwa i w ramach istniejących w tym państwie organów i instytucji. Nie każde bowiem nawiązanie stosunku prawnego w ramach służby państwowej wiąże się automatycznie z zindywidualizowanym zaangażowaniem bezpośrednio ukierunkowanym na realizowanie charakterystycznych dla ustroju tego państwa jego zadań i funkcji. Charakteru służby „na rzecz” państwa o określonym profilu ustrojowym nie przejawia ani taka aktywność, która ogranicza się do zwykłych, standardowych działań podejmowanych w służbie publicznej, to jest służbie na rzecz państwa jako takiego, bez bezpośredniego zaangażowania w realizację specyficznych – z punktu widzenia podstaw ustrojowych – zadań i funkcji tego państwa, ani tym bardziej taka aktywność, która pozostaje w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa totalitarnego (por. wyroki: z dnia 12 grudnia 2019 r., I OSK 1631/19, Lex nr 2771755, I OSK 1711/19, Lex nr 2771718; z dnia 13 grudnia 2019 r., I OSK 1569/19, Lex nr 2799402, OSK 1464/19, Lex nr 2764720).

W doktrynie zwrócono także uwagę, że prawo zabezpieczenia społecznego nie jest dziedziną, która ma za zadanie wprowadzać sankcje za działania niemające związku z wystąpieniem ryzyka ubezpieczeniowego i niewynikające z warunków nabycia prawa do świadczenia. Zbiorowe represje w stosunku do prawa do zabezpieczenia społecznego (polegające na istotnym obniżeniu emerytur wypracowanych w III RP) są dalej idące aniżeli represje i sankcje stosowane wobec funkcjonariuszy, którym udowodniono popełnienie przestępstwa w związku ze służbą i którzy zostali na tej podstawie skazani prawomocnymi wyrokami sądów, a więc niedopuszczalne w demokratycznym państwie prawa (zob. A. Rakowska-Trela: Obniżenie emerytury funkcjonariuszy służb mundurowych nabytych począwszy od 1990 r. a standardy konstytucyjne, Gdańskie Studia Prawnicze 2018 nr 2, s. 275).

W wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17 grudnia 2020 r. (III AUa 1620/20, Lex nr 3164443) podkreślono, iż „informacja z IPN o przebiegu służby wyznacza pewne normy czasowe, co do których zachodzi potrzeba wyjaśnienia co konkretnie robił były funkcjonariusz, aby ocenić działalność na rzecz państwa totalitarnego”. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd podniósł, iż do oceny danego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa w danym okresie należy ocenić co robił na rzecz totalitarnego państwa. Znaczenie mogą mieć zeznania osób pokrzywdzonych działaniami danego funkcjonariusza, dowody z dokumentów, zwłaszcza te znajdujące się w aktach Instytutu Pamięci Narodowej (na przykład w aktach inwigilowanych bezprawnie lub w inny sposób prześladowanych), dowody, że funkcjonariusz brał udział w skierowanych przeciwko obywatelom bezprawnych działaniach (prowokacje, składanie fałszywych zeznań). Znaczenie mogą mieć inne dowody na to, iż funkcjonariusz w sposób oczywisty wspierał, propagował, utożsamiał się z zasadami totalitarnego państwa.

W wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16 lutego 2021 r. (III AUa 195/20, Lex nr 3147548) podkreślono, iż przepis art. 13b ustawy zaopatrzeniowej nie określa kryteriów uznania służby w formacjach i jednostkach w nim wymienionych za służbę na rzecz totalitarnego państwa. To kryterium powinno być oceniane na podstawie wszystkich możliwych okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka.

W przedmiotowej sprawie podstawą wydania zaskarżonej decyzji było ustalenie, iż odwołujący M. G. w okresie od dnia 1 maja 1987 r. do dnia 31 stycznia 1990 r. pełnił służbę w instytucjach wymienionych w art. 13b ustawy o zaopatrzeniu funkcjonariuszy, w których służbę ustawodawca obecnie uznał za służbę na rzecz totalitarnego państwa.

W świetle powyższych ustaleń faktycznych oraz mając na względzie cytowane wyżej przepisy, stanowiska judykatury, nieprawidłowe było przyjęcie przez organ rentowy, że odwołujący pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b cytowanej ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji i ponowne obniżenie emerytury odwołującemu na podstawie art. 15c tejże ustawy emerytalnej, albowiem przesłanki do zastosowania tej regulacji w odniesieniu do odwołującego nie zostały spełnione.

Zdaniem Sądu historyczne i polityczne stwierdzenie, że organy bezpieczeństwa państwa były służbami działającymi w celu utrwalenia ustroju komunistycznego, nie stanowi wystarczającego uzasadnienia do grupowego objęcia wszystkich pracowników tych służb przepisami ustawy z 2016 r.. Ustawa ta działa bez rozróżnienia pomiędzy funkcjonariuszami, którzy w rzeczywistości dopuścili się czynów przestępczych lub dławili demokratyczną opozycję oraz tymi, którzy w służbie wykonywali pracę biurową czy należeli do personelu technicznego. Czym innym jest bowiem prawo ustawodawcy do negatywnej oceny służby w organach bezpieczeństwa Polski Ludowej, a czym innym nieproporcjonalne ograniczenie świadczenia wypracowanego późniejszą wieloletnią pracą przez funkcjonariuszy, którzy zostali pozytywnie zweryfikowani, czyli niejako rozliczeni. Jest to presja za przeszłość, a nie odebranie niesłusznie nabytych przywilejów, czemu według preambuły miało służyć wprowadzenie tzw. drugiej dezubekizacji.

Emerytura jak i renta zależy od okresu pracy i pobieranego za nią wynagrodzenia (związanego z charakterem wykonywanych czynności, zajmowanym stanowiskiem itp.). Majątkowe uprawnienia emerytalne mają charakter praw majątkowych tak ściśle związanych z sytuacją prawną jednostki, że nie podlegają mechanicznym uśrednieniom. Poza tym odwołujący uzyskując emeryturę przyznaną przez Demokratyczne Państwo po wieloletniej pracy na jego rzecz miał pełne prawo do trwania w przeświadczeniu, że będzie traktowany w taki sam sposób jak pozostali funkcjonariusze służb powstałych po 1990 r., a w szczególności ci, którzy podjęli służbę po dacie 31 lipca 1990 r.. W ocenie Sądu Okręgowego, tak radykalne obniżenie świadczeń odwołującego stanowi niedotrzymanie zobowiązań ze strony państwa. Nawet bowiem gdyby zaakceptować potraktowanie okresu służby w określonych jednostkach przelicznikiem 0%, to już nie da się niczym innym jak żądzą zemsty usprawiedliwić ograniczenia świadczenia do poziomu przeciętnej emerytury pracowniczej. Zastosowane w art. 15c ust. 3 cytowanej ustawy spłaszczenie emerytur jest nadmiernie surowym rozwiązaniem. Nie daje się ono pogodzić z poczuciem sprawiedliwości i nie służy sprawiedliwości, ale odwetowi. Należy pamiętać, że mechanizm ten został zastosowany przez ustawodawcę choć już po tzw. pierwszej dezubekizacji w orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 2/07, taki sposób działania uznawano za niedopuszczalny w państwie prawa.

Niesprawiedliwość tego rozwiązania jest szczególnie widoczna na przykładzie jaki ma miejsce w niniejszej sprawie, gdyż emerytura wyliczona z całkowitym pominięciem okresów pracy w SB byłaby około dwukrotnie wyższa niż po zastosowaniu redukcji do średniej emerytury pracowniczej. W efekcie z powodu służby w strukturze SB, która miała miejsce przez stosunkowo krótki okres 2 lat i 4 miesięcy na tle ogólnej aktywności zawodowej odwołujący jest pozbawiony świadczenia wypracowanego wieloletnią późniejszą nienaganną służbą w organach Policji.

W tej sytuacji Sąd zmienił zaskarżoną decyzję emerytalną orzekając na podstawie przepisu art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. jak w pkt. 1 wyroku. Nakaz pominięcia art. 15c oznacza konieczność wyliczenia i wypłaty świadczenia według zasad uprzednio obowiązujących od daty wskazanej w zaskarżonej decyzji tj. od 1 października 2017 r.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z art. 98 kpc i § 9 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800).

Na zakończenie należy podkreślić, że niniejszy wyrok nie powinien być odczytywany jako przejaw ochrony byłych funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa, która była policją polityczną państwa komunistycznego, działającą na rzecz ówczesnego reżimu komunistycznego, formacją dopuszczającą się łamania podstawowych praw i wolności obywateli.

Wyrok ten jest tylko wynikiem realizacji prawa konkretnego obywatela demokratycznego państwa prawnego do rzetelnego rozpoznania jego zindywidualizowanej, kontrydktoryjnej sprawy, z zachowaniem jego podstawowych gwarancji procesowych i materialnych, w zakresie ochrony jego świadczeń – przyznanych w prawie krajowym i w wiążących Państwo Polskie umowach międzynarodowych.

Sędzia Stanisław Pilarczyk